



KRZYSZTOF PILARZ*

TORUŃ

J. M. Hutton, A. D. Rubin (eds.), *Epigraphy, Philology, and the Hebrew Bible. Methodological Perspectives on Philological and Comparative Study for the Hebrew Bible in Honor of Jo Ann Hackett*, SBL Press, Atlanta 2015, ss. xi+393.

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/TiCz.2016.012>

Recenzowana publikacja jest dwunastym tomem serii „Ancient Near East Monographs”, wydawanej od 2008 r. przez wydawnictwo Society of Biblical Literature (SBL Press) i Centro de Estudios de Historia del Antiquo Oriente (UCA). W krótkim czasie seria zdobyła uznanie wśród badaczy starożytnego Bliskiego Wschodu, prezentując wartościowe studia dotyczące tego obszaru badań.

Obecny tom, będący księgą honorową (*Festschrift*) dedykowaną prof. Jo Ann Hackett, w praktyce trudno nazwać monografią, gdyż stanowi zbiór zróżnicowanych tematycznie artykułów, podzielonych na trzy bloki tematyczne: filologiczny, epigraficzny i dotyczący religii Izraelitów i Biblii Hebrajskiej. Jest to zakres dość szeroki, ale jak podkreślają Jeremy M. Hutton i Aaron D. Robin, autorzy pierwszego artykułu w zbiorze, który

* Krzysztof Pilarz – dr n. hum., pedagog i teolog, certyfikowany specjalista terapii uzależnień oraz terapeuta TSR, biegły sądowy ds. uzależnień, adiunkt w Zakładzie Pedagogiki Pastoralnej UMK w Toruniu (pilarz@umk.pl).

przybliży sylwetkę prof. Hackett, wszystkie te dziedziny znajdują się w obszarze jej zainteresowań (s. 1). Jednocześnie profesorowie ci, odnosząc się do często spotykanej w księgach honorowych praktyki zamieszczania w nich artykułów zbyt niejednorodnych, mających mało lub zgoła nic wspólnego z zainteresowaniami osoby księgą taką honorowanej, postanowili położyć większy nacisk na to, aby w recenzowanym zbiorze znalazły się opracowania nawiązujące do bogatej pedagogicznej spuścizny prof. Hackett. Tak obszerne i merytoryczne uzasadnienie doboru artykułów nie jest częstą praktyką w księgach pamiątkowych.

Pierwsza część książki zawiera sześć artykułów dotyczących kwestii filologicznych. Tyle samo tytułów poświęcono drugiej części, skupiającej się na epigrafice. Część trzecia, dotycząca religii Izraelitów i Biblii Hebrajskiej, zawiera tylko trzy artykuły.

Pierwszy artykuł w recenzowanym zbiorze, napisany przez Naama Pat-El i Aren Wilson Wright, podejmuje próbę przywołania głównych punktów debaty nad inskrypcją z Deir 'Alla, wskazując na rolę Jo Ann Hackett w ustaleniu języka, w którym inskrypcje te są zapisane. Autorzy nie ograniczają się jednak tylko do powtórzenia dostępnych już źródeł, ale dokonują własnej refleksji na rzeczoney temat, wpisując się w toczącą się już kilkadziesiąt lat dyskusję.

Drugi artykuł, „Biblical Hebrew Nominal Patterns”, został napisany przez męża prof. Hackett, Johna Huehnergarda. Jest to rozszerzona i zmieniona wersja fragmentu niepublikowanego skryptu „Outline of Historical Hebrew Grammar”, który napisał wraz z Thomasem O. Lambdinem (polski czytelnik ma od 2012 r. możliwość korzystania z podręcznika Lambdina *Wprowadzenie do hebrajskiego biblijnego* – dzięki staraniom Wydawnictwa KUL, które jest wydawcą jego polskojęzycznej edycji).

Autorem trzeciego (nie licząc wstępu) przedłożenia znajdującego się w pracy jest Gary A. Rendsburg. Podejmuje on interesujące zagadnienie, jakim jest zmiana stylu (a także języka) w niektórych tekstach biblijnych (Rdz 24; 30–31; Lb 23–24; Joz 9; 2 Sm 14; 2 Krl 5; Iz 21,11–12; Prz 31,1–9, Hi). Rendsburg twierdzi, że autorzy analizowanych tekstów świadomie stylizowali je na obce w celu zwiększenia ich literackiej atrakcyjności. To ciekawa teza, a zaprezentowane przez autora przykłady pozwalają z większym uznaniem spojrzeć na poziom literacki ksiąg biblijnych Starego Testamentu.

Jason A. Bembry w swoim przedłożeniu pochyła się nad aramejskim rdzeniem czasownika „iść”, podając argumenty w dyskusji dotyczącej pierwotnej formy tego rdzenia, HWK lub HLK. Jako rozwiązanie proponuje zastosowanie analogii do rdzenia oznaczającego „podążanie w górę”, SLQ-YSQ. Jak przyznaje sam autor na s. 94, nie jest to całkowicie nowa propozycja, gdyż takie rozwiązanie sygnalizowali Hans Bauer i Pontus Leander, niemniej jednak uważa on, że warto do niej wrócić.

Pozostałe dwa artykuły sekcji filologicznej mocno różnią się tak stylem, jak i wymaganiami względem odbiorcy. Steven E. Fassberg przedstawia informacje na temat tłumaczenia wybranego rdzenia pojawiającego się w Targumie Onqelos, z kolei F. W. Dobbs-Allsopp przedstawia w „Inscribed in Vocality” argumenty na rzecz odczytywania poezji biblijnej jako zapisu przede wszystkim tradycji ustnej, co ma swoje przełożenie na pracę tłumacza.

Druga sekcja recenzowanej książki poświęcona jest epigrafice. Dwa pierwsze artykuły tej sekcji dotyczą głównie metodologicznych podstaw tej dziedziny. Gordon J. Hamilton wskazuje na rosnącą bazę tekstów przydatnych w badaniach epigraficznych, jednocześnie ostrzegając przed zawężeniem analiz paleograficznych tylko do analizy językowej. Jest to interesujący tekst, tym bardziej że niejednokrotnie nadmierną koncentrację na analizie słownikowej z pominięciem szerszych kontekstów zauważyć można także w naukach biblijnych. John L. Ellison przedstawia z kolei rozszerzone wnioski, które pierwotnie znalazły się w jego dysertacji doktorskiej, dotyczące badania ugaryckich tekstów. Jacqueline Vayntrub w artykule „’Observe Due Measure’: The Gezer Inscription and Dividing a Trip around the Sun” prezentuje pogląd zbieżny z poprzednimi artykułami dotyczącymi epigrafiki znajdującymi się w książce, tutaj przez ukazanie wagi związku studiów epigraficznych z badaniami i ustaleniami antropologii. W ciekawy sposób próbuje ona uzasadnić, że teksty kalendarzowe mogą być w niektórych przypadkach klasyfikowane jako mądrościowe, gdy kalendarz jest praktyczną próbą zaimplementowania wiedzy przez osoby go używające. Trzy ostatnie artykuły w tej sekcji wyłamują się z wcześniejszej harmonii – pomiędzy dwoma interesującymi studiami dotyczącymi współczesnej pracy nad tekstem antycznym (o metodzie RTI autorstwa Nathaniela E. Greene’a i Heather D.D. Parker oraz o tłumaczeniu tekstów bilingwistycznych Jeremy’ego M. Huttona i Catherine E. Bonesho) znalazło

się szczegółowe, ale tematycznie znacznie węższe opracowanie na temat wykonanej z kości słoniowej małej rzeźby przedstawiającej owoc granatu, która znajduje się dziś w Muzeum Izraela w Jerozolimie. Autor artykułu jest zdania, że przedmiot ten, odkryty przez Andre Lemaire w 1979 r. w jednym z jerozolimskich antykwariatów, jest fałszywy. Na uwagę zasługuje szeroko udokumentowana argumentacja, chociaż wątpliwości co do autentyczności artefaktu nie zostały ostatecznie rozwiane.

Dla biblisty bądź teologa biblijnego wartościowe będą zwłaszcza trzy artykuły ostatniej sekcji książki, poświęcone religii starożytnego Izraela oraz Biblii Hebrajskiej. W opracowaniu pt. „Israelite Religion as Communication: An Essay on Method” Mark W. Hamilton przedstawia zajmującą refleksję dotyczącą rekonstrukcji religii starożytnego Izraela w świetle historycznego procesu kształtowania się tekstu biblijnego. Autor, obficie odnosząc się do metody historyczno-krytycznej (zob. jego nawiązania do J. Wellhausena na s. 300), jednocześnie kreśli zwięźle historyczny zarys badań nad religią starożytnego Izraela.

Drugi artykuł tej sekcji można umieścić w nurcie teologii feministycznej. Susan Niditch opisuje w nim zagadnienie przysięgi składanej przez kobiety, opierając się głównie na tekście biblijnym. Wreszcie ostatnie, trzecie opracowanie zawarte w tej sekcji to napisane przez Dextera E. Callendera Jr komparatystyczne ujęcie informacji o pierwszym człowieku. Autor zestawia ze sobą biblijnego „adama” i mezopotamskiego Adapę. Przyjął w tym miejscu antropologiczny klucz hermeneutyczny i to właśnie osobom zainteresowanym antropologią biblijną w jej *Sitz im Leben* należy polecić ten artykuł w szczególności.

Podsumowując, pomimo niejednorodnego charakteru recenzowanej książki bez wątpienia zasługuje ona na uwagę. Czytelnik nie tylko będzie miał okazję poszerzyć swoją wiedzę specjalistyczną, ale i może zdobyć się na refleksję dotyczącą tego, jak wiele inspiracji w badaniach naukowych może zrodzić się wśród uczniów jednego, obdarzonego pasją i talentem mistrza, a właściwie mistrzyni, jaką dla autorów artykułów zamieszczonych w recenzowanym tomie jest profesor Jo Ann Hackett. Praca ta stanowi przy tym wzór tworzenia popularnych także i w Polsce ksiąg pamiątkowych.